

Zatrzymana za działalność na rzecz praw człowieka

4 lipca 2011

IRAN. 12 czerwca 2011 aresztowano Mansoureh Behkish, działaczkę na rzecz praw człowieka z Iranu. Jest członkinią grupy „Mourning Mothers”, która występuje przeciwko naruszaniu praw człowieka – bezprawnym morderstwom, samowolnym aresztowaniom, torturom i „wymuszonym zaginięciom”. Działaczka jest narażona na tortury i okrutne traktowanie.

Nieznani mężczyźni, których uważa się za przedstawicieli Ministerstwa Wywiadu, aresztowali Mansoureh Behkish (54 l.), kiedy rozpoznali ją na ulicy w Teheranie 12 czerwca 2011 o godz. 20. Przebywa teraz w sekcji 209 więzienia w Evin. Była w stanie zadzwonić do swojej matki dwa lub trzy dni po aresztowaniu i ponownie 20 czerwca, ale nie mogła rozmawiać o warunkach zatrzymania. Mansoureh Behkish cierpi na neurozwyrodnieniowe schorzenie zwane rozlanym stwardnieniem mózgu lub „chorobą Shiltera”.

Grupa „Mourning Mothers” zrzesza kobiety, których dzieci zabito lub zatrzymano w okresie nadużywania siły po wyborach w Iranie od czerwca 2009, ale w grupie znaleźli się także krewni innych ofiar łamania praw człowieka oraz ich zwolennicy. Mansoureh Behkish utraciła kilku członków rodziny straconych w latach 80-tych. Od tamtej pory jest działaczką i już kilka razy została zatrzymana.

Mansoureh Behkish jest jedną z 33 kobiet z grupy „Mourning Mothers” aresztowanych podczas jednego z ich cotygodniowych spotkań w Laleh Park w Teheranie, 9 stycznia 2010, i przetrzymywanych przez kilka dni. 17 marca 2010, skonfiskowano jej paszport i zakazano wyjazdów do Włoch, gdzie odwiedzała dzieci. Nadal ma zakaz podróżowania poza granice kraju.

Informacje, jak można jej pomóc, [TUTAJ](#).

Źródło: [Amnesty International Polska](#)